

1936 Nowy Sącz Rok VIII
Nr. 47
niedziela 22 listopada

Ceny ogłoszeń :
Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 zł., 1/8 strony 35 zł., 1/16 strony 20 zł.
Ogłoszenie zwykłe za 1 mm. 30 gr., w tekście 40 gr.: przed tekstem 60 gr. — Kolumny ogłoszeń zwykłych składają się z czterech szpalt. Przy miesięcznym względnie dłuższym ogłoszeniu znaczna zniżka.

GŁOS PODHALA

PISMO REDAGUJE KOMITET

P.T. Biblioteka Kraków.
-ska. Biblioteka Jagiellońska

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.
Adres Redakcji i Administracji :
Nowy Sącz, ulica Jagiellońska l. 5
Własne oddziały redakcyjne na całym Podhalu.
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 4—5 po południu.
Godziny urzędowe Redakcji :
od 10—11 przedpoł. i od 4—6 popoł.
PRENUMERATA :
Miejscowa miesięcznie wraz z dostarczeniem do domu 80 gr. Zamiejscową miesięcznie 1 zł. Wpłacać na konto czekowe Administracji.
Konto czekowe P. K. O. 409-090.
Telefon Nr. 210.

Aktualny tygodnik powiatów: gorlickiego, jasielskiego, limanowskiego, nowosądeckiego, nowotarskiego i żywieckiego

Wzniosłe chwile Nowy Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz

Jesteśmy wszyscy pod przepotężnym wrażeniem wielkiej rewii wojskowej w Święto Niepodległości w stolicy Rzeczypospolitej — wielkiej defilady przed Naczelnym Wodzem. Uczestniczyliśmy w niej wszyscy, nie tylko mieszkańcy stolicy, nie tylko liczni przyjezdni z wszystkich dzielnic. Również i ci, którzy poprzez fale radia otrzymali relację z rewii — również i ci, którzy nazajutrz w pismach czytali się w jej wspinały przebieg. Wszyscy.

Nie często mamy możność skonfrontowania naszych pojęć o sile zbrojnej z jej stanem faktycznym. Wypływa to z istoty wojska i nie może być inaczej. Subtelny organizm aparatu zbrojnego musi być ochroniony przed argusowym wzrokiem postronnych agentów. Wojsko rozwija się i przyswaja sobie zdobycze nowoczesnej techniki poza rozgwarem życia. Już przed przeszło stu laty Alfred de Vigny nazwał armię „wielką niemową“, która w czasie pokoju

osłaniać się musi milczeniem, by w czasie wojny przemawiać głośnie i wymownym Czynem.

Gdy każdy inny dorobek — społeczny, przemysłowy, oświatowy i t.d. — widoczny jest zawsze i wszędzie, gdy miliony obywateli na każdym kroku i w każdym miejscu dojrzeć mogą każdą nową budowlę, każdy nowy most na rzece, każdą nową szkołę, każdy nowy statek handlowy — to tylko kilka razy w roku stykają się bezpośrednio z siłą zbrojną, mogą na własne oczy przekonać się, jak przedstawia się nasze pogotowie obronne, mogą wpatrywać się w oblicze dowódców, w twarze żołnierskie, w sprzęt zbrojny. W wielkie dni świąt narodowych, w chwilach uczczenia tradycji rycerskich — staje przed obywatelami masa żołnierska i w duszach ludzkich dokonuje się owa „unio mystica“, która łączy siłę z życiem, która wytwarza nierozzerwalny spłot wielkości siły z wartkim nurtem życia.

I cóż wtedy widzimy? Czym radujemy nasz wzrok?

W tych zaledwie kilka razy w roku przeżywanych przez nas momentach — wojsko pokazuje swą sprężystość fizyczną, ukazuje swą postawę zwartego czynnika siły, surowe i poważne, a jednak uśmiechnięte, odzwierciadlające tę moc, która godzi się z ofiarą życia, gdy chodzi o obronę Państwa, o wywalczenie zwycięstwa nad każdym, kto by się pokusił o chęć wyrwania choćby piędzi ziemi z organizmu Państwa.

To ukazuje obywatelowi wojsko, defilujące przed Wodzem — i to stwarza dla milionów ludności kraju pełne

Dnia 10 listopada br. o godzinie 15-ej na dziedzińcu Zamku Królew-



samopoczucie i bezpieczeństwa i siły. Naród bowiem musi posiadać to poczucie, każdy z nas, jakkolwiek ma zawód i zajęcie lub przekonania, musi

„gwaranta niezawodnego polskiego honoru i granic Rzeczypospolitej“.

Ale nie tylko w mieczu. Podczas ostatniej defilady 11-go listopada zarówno przeciągające oddziały wojskowe jak i tłumy, otaczające plac, na którym Wódz przyjmował defiladę, widziały — by znów przytoczyć mocne słowa księdza kardynała — „władczy znak rycerskiego ducha narodu“, buławę hetmańską, jako „przestroagę, że od jej gromów legnie złamany każdy najeźdźca na polską granicę“.

Głęboka jest w całym narodzie, w nas wszystkich, świadomość, że wojsko stanowi opokę, na której opieramy nasz byt państwowy, że jest podstawą naszej siły mocarstwowej. To też wszyscy w Polsce przeżywaliśmy moment wspólnoty duchowej, gdy wręczając buławę Wodzowi Prezydent Rze-

wszyscy myślą skupiliśmy się przy Odnowicielu, przy Tym, bez którego nie byłoby w Warszawie tej wspinałej rewii polskich żołnierzy, wpatrzonych w oblicze polskiego Wodza, dzierżącego buławę w mocnym ręku...

I jeśli Następcę Wskrzesiciela Polski zstąpił do podziemi Wawelu, by tam hołd złożyć wobec otoczonego Piastami Jagiellonami Pierwszego Marszałka — to wszyscy tam z Nim byliśmy, wszyscy duchem współczuliśmy...

Niech od trumny Pierwszego Marszałka — Jego Uczeń i Wódz weźmie natchnienie władzy i drogowskaz

skiego w Warszawie odbyło się uroczyste wręczenie przez Pana Prezy-



nim żyć.

Bo, jak to pięknie określił Prymas Polski, ksiądz kardynał Hlond, w mie-

czu widzimy

czypospolitej mówił o obowiązku „prowadzenia Polski ku najwyższej świętości“ i gdy Marszałek Śmigły-Rydz mówił o „długu, który ma do spłacenia“: „przekazania niepomniejszonej tej buławy i tej godności, która została otoczona najwyższym blaskiem chwały i niezmierną głęboką zasługą Pierwszego Marszałka Polski“.

W te też dwa niezapomniane dni ostatnie: gdy buława hetmańska spoczęła w ręku Wodza i gdy przed Nim w blasku słonecznym, wobec bijących ze wzruszenia i szczęścia serc ludzkich, przeciągały wspinałe hufce wojskowe — wszyscy byliśmy duchem przy Komendancie, śpiącym snem wiecznym w grobach królów i wieszczów,

daleki. Niech mu zamelduje, że wojsko nasze nadal jako fundament siły trwa, pomaża się i sprawia, że jest naszą chlubą i naszą troską najwyższą.

Przeżywaliśmy ostatnią chwilę wzniosłe: Kierownicza wola Narodu znajduje się dziś w ręku, dzierżącym „władczy znak rycerskiego ducha“, widzieliśmy hufce, symbolizujące siłę i hart, gotowego do najwyższych ofiar w imię wolności i obrony Państwa. Myśli nasze łączą się w okrzyku:

Niech żyje Wódz!
Niech żyje Armia!

denta Rzeczypospolitej prof. dr. Ignacego Mościckiego, Naczelnemu Wodzowi, Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych, gen. Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi, buławy Marszałka Polski.

Dekret, mocą którego Wódz Naczelnny otrzymał z rąk Prezydenta Rzeczypospolitej, jako Najwyższego Zwierzchnika Sił Zbrojnych Państwa buławę marszałkowską, jako widomy symbol wielkiej spuścizny, oddziedziczonej po twórcy naszego Państwa, Pierwszym Marszałku Polski Józefie Piłsudskim, ma brzmienie następujące: „W uznaniu odniesionych zwycięstw w zdobywaniu Niepodległości i wielkich zasług, jakie dla Narodu i Państwa położył Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, następca Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, jako też dając wyraz powszechnym pragnieniom Narodu i Wojska, mianuję generała broni Edwarda Śmigłego-Rydzę Marszałkiem Polski“.

Dekret podpisał Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki, oraz kontrasygnował minister Spraw Wojskowych gen. Kasprzycki.

Sama uroczystość wręczenia buławy marszałkowskiej odbyła się na dziedzińcu Zamkowym w obecności sztabierów wszystkich pułków naszej Armii, Rządu z premierem Składkowskim, Prymasa Polski J. E. ks. Kardynała Hlonda i J. E. ks. Kardynała Kakowskiego, członków Senatu i Sejmu z marszałkami obu Izb, korpusu dyplomatycznego, dostojników Państwa i generalicji.

Buława została ustawiona na specjalnym postumencie, na którym stało brązowe popiersie Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Wręczając buławę Naczelnemu Wodzowi, P. Prezydent R. P. podkreślił Jego niespożyte zasługi na polach bitew i w budowie zrębów Państwa Polskiego.

Marszałek Edward Śmigły-Rydz, trzymając buławę hetmańską w ręku, w głębokich słowach podziękował P. Prezydentowi R. P. za odznaczenie Go w armii największą godnością i złożył ślubowanie najgodniejszego spłacenia długu zaciągniętego przez otrzymanie okrytej chwałą buławy.

Poczem najwyżsi dostojnicy Duchowieństwa i Państwa składali Wodzowi Naczelnemu gratulacje.

Zdjęcie przedstawia uroczysty moment wręczenia przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej Marszałkowi Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi buławy Marszałkowi Polski.

Daj co możesz!
Ratujmy od zimna i głodu!

Święto podhalańskiej pieśni

Jubileusz 35-lecia istnienia R. T. Ś. „ECHO” w Nowym Sączu

Niezwykłą uroczystością w Nowym Sączu był Jubileusz 35-lecia istnienia artystycznej pracy nowosądeckiego R. T. Ś. „Echo”. Uroczystość odbyła się w sobotę 14 listopada br. w sali Domu Robotniczego, przy ul. Zygmuntowskiej, jako, że tam powstały pierwsze zastępy śpiewaków „Echa”.

W program uroczystości weszły Koncert Jubileuszowy, który odbył się, jak wspomniano w Domu Robotniczym i przyjęcie w sali Łazienek Kolejowych, po koncercie.

W Koncercie Jubileuszowym wzięli udział liczni przedstawiciele Władz i Urzędów ze starostą powiatowym nowosądeckim dr Łachem na czele, delegaci Organizacji, Towarzystw i Instytucji, oraz tłumy nowosądeckiej i poza-sądeckiej publiczności. Od kasy biletowej odeszły całe szeregi ludzi, na sali brakło miejsc. Nowy Sącz zamianifestował wyraźnie swoją sympatię dla „Echa”.

Spośród przedstawicieli Władz i Urzędów przybyli na koncert: starosta pow. nowosądecki dr Łach, wicestarosta mgr Mycielski, imieniem Zarządu miasta i w zastępstwie chorego Prezydenta Mgra Nowakowskiego, wiceprezydent miasta mgr Krupa, ks. Prałat Mazur, ks. Prałat Dr Cierniak, dowódca 1 psp. ppłk. dypl. Aleksandrowicz, dr Sichrawa, insp. szkolny Stefaniak z żoną, insp. Wieczorek, prezes Z. Z. K. Matkowski, z kolejnictwa delegat dyrektora Okręgowej Dyrekcji w Krakowie Wołkanowskiego, dr Rutkowski z Krakowa, inż. Reiner, inż. Szurman, naczelnik stacji Krupski z Nowego Sącza, inż. Cyło, dr Harasowski, dr Foltyński, dyr Barbacki, prof. Kosiński, instr. Izdebski, pozatem z Krakowa radca Prochownik, delegaci chórów z Krakowa, Katowic, Krynicy, N. Sącza i td., nauczycielstwo miejscowe i z powiatu i całe zastępy sympatyków „Echa”.

Sala była wybita po brzegi. Do obecnych przemówił prezes Towarzystwa p. J. Konieczny, przedstawiając historię powstania „Echa” oraz historię jego rozwoju. Po przemówieniu p. Koniecznego rozpoczął się koncert w następującym porządku: Beethoven „Jubilat”, Noskowski „O pieśni gminna”, odśpiewał chór męski dawnych i o-

becnych członków, dyrygował Dyr Stanisław Bugajski. Nowowiejski „Do ojczyzny”, Moniuszko: „Znasz-li ten kraj”, odśpiewał chór męski dawnych i obecnych członków, dyrygował Prof. Michał Cetner.

Nastąpiło teraz wręczenie dyplomów Członkom Honorowym T-wa „Echo”: Dyr Stanisławowi Bugajskiemu, Prof. Michałowi Cetnerowi i Naczelnemu Dyrygentowi Związku Kół Śpiewaczych Województwa Krakowskiego Dyr Bolesławowi Wallek-Walewskiemu.

Chwila to była wzruszająca i piękna. Imieniem odznaczonych dyplomami przemówił p. Bugajski, poczem przemawiali, starosta pow. dr Łach i wiceprezydent miasta mgr Krupa. Wrę-

czone dyplomy przedstawiają się wspólnie. Teczki na dyplomy projektował prof. Reguła, wykonał zaś je rzeźbą w drzewie członek chóru „Echa” młody i utalentowany artysta-rzeźbiarz p. Bodziony. Dyplomy projektował i wykonał artysta-malarz p. Jan Dzieślewski wszyscy z N. Sącza.

Po wręczeniu dyplomów nastąpiła dalsza część koncertu w następującym porządku: Lachman „Idziem do Ciebie”, Nowowiejski „Odwrót Gotów”, Rączka „Mazur” odśpiewał chór męski, dyrygował p. Marian Rzymek. Żeleński: Polska suita taneczna Polonez, Krakowiak, Mazur, wykonała Orkiestra symfoniczna i P. S. P., wyrygował por. Władysław Rulc. Wallek-Walewski „Pożegnanie ułana”, Ma-

15 lat artystycznej pracy

(tgs) Wśród pięknych i serdecznych uroczystości jubileuszowych 35-lecia istnienia i pracy śpiewaczej „Echa”, cicho i niespostrzeżenie przeszedł inny jubileusz, również związany z istnieniem nowosądeckiego chóru „Echa”, jubileusz piętnastolecia dyrygentury „Echem” obecnego dyrygenta zespołu, p. Mariana Rzymka.

Był okres, kiedy „Echo” pozostawało bez dyrygenta. Był to rok 1921, jesienią. Poprzedni dyrygent, prof. Bugajski, obecnie naczelnik Wydziału w Min. W. R. i O. P. musiał z powodu zajęć, zrezygnować z artystycznego kierownictwa chórem. Zdarzyło się, że bawił jesienią tegoż roku chwilowo w N. Sączu b. dyrygent „Echa”, prof. Michał Cetner i na jego to prośbę, ówczesny baryton zespołu p. Marian Rzymek, objął kierownictwo artystyczne „Echa”. Od tego czasu prowadzi p. Rzymek aż do dnia dzisiejszego, „Echo” a kierownictwo to dało w przeciągu 15 lat wspólnie rezultaty. I jeżeli dzisiaj „Echo” znajduje się w szeregu pierwszych amatorskich zespołów śpiewaczych w Polsce — niemała to zasługa obecnego, skromnego i cichego Jubilata, dyrygenta chóru p. Mar-

iana Rzymka. Niechże to piętnastolecie pracy i artystycznych nsiłowań Jubilata przedłuży się w dziesiątki lat jeszcze i niechaj będzie dla „Echa”



P. Marian Rzymek, obecny dyrygent R. T. Ś. „Echo” w N. Sączu, który obchodzi obecnie 15-lecie kierownictwa artystycznego „Echem”.

niezmiernie ważną i twórczą pozycją, ożywym momentem, w jego wspólnym, artystycznym rozwoju!

szyński „Gdyby muszką być”, Prosnak „Niewierny”, Niewiadomski „Maki” odśpiewał chór męski, dyrygował Marian Rzymek. Noskowski „Grajek” wykonał chór mieszany z towarzyszeniem Orkiestry i P. S. P., dyrygował Marian Rzymek.

Po koncercie, który skończył się o godzinie 11-ej odbyło się w sali Łazienek Kolejowych przyjęcie, na którym przemawiali starosta dr Łach, wicestarosta mgr Mycielski, dr Sichrawa, radca Prochownik z Krakowa i inni.

Z całego kraju nadesłano wiele depesz i listów z życzeniami dla Echa. Odczytano je wśród ogólnego aplauzu i serdecznego nastroju.

Nowy Sącz będzie pamiętał długo święto śpiewacze Echa!

Na marginesie tego sprawozdania należy dodać, że przygotowaniem kolacji i przyjęcia zajęła się firma Rzepecki z N. Sącza, wywiązując się znakomicie.

Te oczy nie powinny płakać

Każdy Niemiec musi codziennie złożyć pewną część swoich dochodów na pomoc zimową.

To jest nakaz, który wszedł w krew.

— Obowiązkiem jest moim nieść pomoc głodniejszemu ode mnie.

Gdy nie mogę dać pracy, dzielę się kromką mego chleba. Gdy ręce bezrobotnego zaciskają chleb, nie zacisną noża przeciw mnie...

Tak mi każe rozum czynić.

W Polsce zaś obywatel dzisiaj rzuci garść pieniędzy na wzniosły cel, a jutro straci ze schodów, zamknie drzwi: dość tego dziadowania!

Bo u nas nie ma obowiązku miłości, jest tylko filantropia według chwilowego kaprysu.

— Niech Bóg opatrzy.

To też w Niemczech powstało ogromne dzieło społeczne pod hasłem: Nikt w naszej Ojczyźnie nie może cierpieć głodu, nie może chodzić w łachmanach. Każdy obywatel musi być odziany, najedzony, musi w ciepłe mieszkać, gdy jest pozbawiony największej radości jaką jest praca.

W Polsce zaś tysiące rąk wyciągniętych po jałmużnę, gdyż pracy nie ma! Tysiąc łachmanów dygocących przy rynsztokach, pod murami, pod

Miesięcznik rolniczo-ogrodniczy „PLON”

winien znajdować się w ręku każdego umiającego czytać rolnika

Od niespełna 2-eh lat obserwujemy rozwój tego pod każdym względem wartościowego i pożytecznego wydawnictwa, przeznaczonego dla wsi i rolnictwa.

Jest to wydawnictwo fachowe rolniczo-ogrodnicze, pisane przystępnie i zrozumiale, a zamieszczające artykuły wybitnych specjalistów, treścią swoją obejmujące wszystkie najważniejsze działy gospodarstw rolnych.

Całość jest bardzo bogato i ładnie ilustrowana fotografiami i rysunkami, ułatwiającymi rozumienie treści.

Dlatego też cieszy się „Plon” zasłużonym zresztą wyjątkowym powodzeniem i uznaniem. Dowodem tego jest olbrzymia ilość, jak na nasze stosunki, stałych prenumeratorów „Plonu”, przekraczająca dzisiaj znacznie 100 tysięcy egzemplarzy.

Nie ulega wątpliwości, że do takiego rozwoju „Plonu” w niemałej mierze

przyczynia się bardzo niska cena prenumeraty, wynosząca rocznie (za wszystkie numery w roku) tylko 1 zł.

Otrzymaliśmy ostatnio od Redakcji „Plonu” wiadomość, że i w tym roku wszyscy stali prenumeratorzy „Plonu” otrzymają (wraz z numerem grudniowym „Plonu”) specjalnie opracowany ścienny kalendarz na 1937 rok.

Biorąc to wszystko pod uwagę, możemy gorąco go polecić naszym Czytelnikom, gdyż — jak wspominaliśmy na wstępie — zasługuje „Plon” na to, aby znajdował się w ręku dosłownie każdego umiającego czytać rolnika, tem więcej, że w istocie rzeczy jest on dostępny każdemu bez wyjątku rolnikowi.

Ewentl. zainteresowanych odsyłamy wprost do Administracji Wydawnictwa. Adresować należy: Redakcja i Administracja „Plon”, Chorzów III (na G. Śląsku).

Obwieszczenia licytacji.

Km. 1338/35. Komornik Sądu Grodzkiego w Bieczu Wacław Schindler mający kancelarię w Bieczu przy ul. Kolejowej na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 listopada 1936 r. o godzinie 9-ej w Sądzie gr. w Bieczu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Toni Süsskindowej w Bieczu nieruchomości: składającej się z połowy realności lwh. 216 ks. gr. gm. kat. Biecz dłużniczki Toni Süsskindowej własnej na rzecz Leontyny Spiro w Rzeszowie. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie grodzkim w Bieczu.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 6.250, cena zaś wywołania wynosi zł 4.687 gr. 50.

Rękojnia wynosi 625 zł.

Rękojnia powinna być złożona w gotowości albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze majątkowe, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowo publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie

będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8 do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Równocześnie wzywa się wszystkie urzędy, które to dotyczyć może do złożenia zestawień podatków względnie innych danin publicznych w terminie najpóźniej w dniu licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik.

Bez dachu, bez odzieży,
bez jedzenia stoją tysiące
ludzi przed zimą!
Daj co możesz!



kościółami, gdzie mieszka prawda, sprawiedliwość i miłość.

A w suterynach, barakach, na ulicach, w sieniach domów tysiące głodnych i nagich dzieci, które sił nie mają, aby wymówić słowo „chleba“ a tylko ręce wynędzniałe wyciągają, a tylko oczami proszą: JEŚĆ!

Czy ktoś spojrział w te oczy pełne głuchych spojrzeń? Nikt nie śmie, bo nasze serca zadrżały od grozy.

Te oczy nie powinny płakać, ani skarżyć się, ani prosić, one powinny żądać i domagać się należnych praw do życia.

JAN WIKTOR.

KRONIKA

KALENDARZYK

23 P. Klemensa
24 W. Jana
25 S. Katarzyny
26 C. Konrada
27 P. Waleriana
28 S. Mensweta
29 N. Saturnina

—O—

Odnaczenia na terenie N. Sącza. W dniu 11 listopada jako w dniu Święta Niepodległości odnaczeni zostali zasłużeni na polu pracy państwowej, społecznej i kulturalno-oświatowej:

Złotym Krzyżem Zasługi: Starosta pow. nowosądecki, dr Maciej Łach, przewodniczący Zw. Legionistów i Zw. Inw. Woj. R. P. Oddział N. Sącz, poseł na Sejm Jan Łobodziński, ks. dziekan A. Odziomek proboszcz starosądecki i prezes OTR. b. poseł na Sejm Potoczek Narcyz.

Srebrnym Krzyżem Zasługi: Helena Geislerowa, Maria Paszkowa z Grybowa, Dr. Wincenty Warzecha burmistrz m. Grybowa, Piotr Kimner, urzędnik inspektoratu Szkolnego, Jan Czech, nauczyciel, kompozytor i literat w Starym Sączu, Jan Markiewicz nauczyciel w N. Sączu i dr Stanisław Zaranek lekarz powiatowy w N. Sączu.

Bronzowym Krzyżem Zasługi: Władysław Pryszcz sekr. Zw. Inw. Woj. w N. Sączu, Józef Rembiasz, Józef Hombecki i Kotlarz Wł. funkcjonariusz Banku Polskiego Oddział N. Sącz.

Rocznica Powstania Listopadowego. W związku z obchodem rocznicy powstania listopadowego, jaka przypadnie w dniu 29 listopada odbyło się w dniu 18 bm. zebranie w sali Rady Powiatowej, pod przewodnictwem starosty pow. dra Łacha.

„General huzarów“ — operetkę pod tym tytułem wystawił Teatr Robotniczy w dniach 18, 19 i 20 listopada br. Operetka cieszyła się niezwykle powodzeniem. Recenzja z przedstawienia ukaże się w następnym numerze Głosu Podhala.

Pierwszorządny Zakład Fryzjerski męsko-damski Jana Nerivala w Nowym Sączu, Dąbrówka, ul. Grunwaldzka 188, wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres fryzjerstwa męsko-damskiego po cenach b. przystępnych. Gdy raz spróbujesz — zawsze już przyjdiesz!

Posiedzenie Rady Szkolnej Powiatowej odbyło się w ubiegłym tygodniu. Na posiedzeniu omawiano szereg aktualnych zagadnień w związku z potrzebami szkolnictwa na terenie powiatu.

Dancing na bezrobotnych. Zw. Leg. Polskich w Nowym Sączu urządza dnia 21 XI br. w lokalu własnym przy alei Ignacego Mościckiego „dancing“, z którego dochód przeznaczono na bezrobotnych.

Zapisz się na członka LOPP-u, jeśli chcesz, aby Państwo Polskie było



Marszałek Śmigły-Rydz przechodzi przed pocztami sztandarowymi Pułków W. P.

bezpieczne i wielkie i abyś ty mógł spokojnie o jutrze myśleć!

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci zmarłego posła Marka. W niedzielę 15 listopada br. odbyło się w Nowym Sączu w Domu Robotniczym uroczyste odsłonięcie tablicy ku czci posła socjalistycznego Marka, z okazji pięciolecia jego śmierci. Jak wiadomo, zmarły poseł Marek był posłem okręgu podhalańskiego z listy PPS. W uroczystości odsłonięcia tablicy wzięli udział posłowie: Niedziałkowski, Ciołkosz, Piotrowski, Kuryłowicz oraz córka zmarłego posła Marka.

Za staraniem Zarządu Obwodu powiatowego LOPP odbyło się w dniu 5 bm. w sali Rady Powiatowej zebranie kupców i przemysłowców w sprawie wdrożenia akcji celem pomnożenia liczby członków LOPP.

Po przekonywującym i pełnym werwy przemówieniu p. wicestarosty i wiceprezesa Zarządu Obwodu Powiatowego LOPP Mgra Stanisława Mycielskiego, postanowili zebrani przystąpić do LOPP, nabywając tabliczki członkowskie i propagować LOPP wśród Kupiectwa tutejszego.

W najbliższych dniach delegat Obwodu będzie obchodził wszystkie sklepy i instytucje przemysłowe, nieposiadające jeszcze tabliczek członkowskich i odbierał od nich deklaracje o przystąpieniu do LOPP oraz składki członkowskie.

Zarząd Obwodu żywi nadzieję, że Kupiectwo i przemysłowcy nowosądecy pójdą w ślad Kupców ze Starego Sącza, gdzie w ostatnich dniach pozyskaliśmy 56 członków tabliczkowych LOPP.

Rocznica Niepodległości w Z. P. O. K. W dniu 11 listopada br. odbyło się zebranie członków ZPOK. w lokalu własnym. Na zebraniu wygłosiła p. prof. Sokołowska referat poświęcony rocznicy 11 listopada. Po referacie odbyła się herbatka.

Praca Z. P. O. K. dla dzieci. — W związku z akcją pomocy zimowej Z. P. P. K. w Nowym Sączu dożywia około 150 dzieci w wieku przedszkolnym na terenie Załubince i Baraków miejskich. Dzieci otrzymują obiady. Dyżury przyjęły p. Członkinie Związku. Dla dzieci najbardziej potrzebujących w obu przedszkolach przygotowuje Zarząd św. Miłkołaja.

Fryzjerski pomocnik męski i szczygacz pań zmieni pódadę najchętniej na wyjazd. Oferty kierować do administracji Głosu Podhala Nowy Sącz pod „zdolny i młody“.

Czytajcie „Głos Podhala“

Z bibliotek nowosądeckich. — Godziny wypożyczeń książek bibliotek publicznych w N. Sączu: Im. Szujskiego na Zamku: wtorki i piątki każdego tygodnia od godziny 5—7, **biblioteka TSL.** przy ul. Jagiellońskiej: wtorki i piątki każdego tygodnia od godziny 6—7, **biblioteka** Związku Inwalidów Wojennych ul. Jagiellońska: wtorki, czwartki i soboty od 4—7.

Krynica

Uroczysty Obchód Święta Niepodległości w Krynicy Zdroju. W dniu 11 listopada Święta Niepodległości, społeczeństwo krynickie zmanifestowało czynnie swe patriotyczne uczucia. Do uświetnienia uroczystości przyczyniły się w wysokim stopniu miejscowe organizacje społeczne. Już w przeddzień tj. dnia 10 br. rozpoczął kinoteatr zdrojowy uroczysty obchód obrazem świetlnym produkcji polskiej: „Pod sztandarem Wolności“, dając wypełnionej po brzegi młodzieży i starszemu społeczeństwu odbicie Czynu Polskiego. Następnie przeszedł ulicami capstrzyk.

Rano, dnia 11 odprawił uroczyste nabożeństwo J. E. ks. Biskup Komar, który wygłosił płomienne kazanie. Po nabożeństwie odbyło się obok kościoła przyrzeczenie i ślubowanie kandydatów na członków Zw. Strzeleckiego, a następnie defilada oddziałów P. W. i Organizacji Społecznych, którą odebrali prezesi organizacji przy udziale oficerów przebywających w Krynicy na wypoczynku, i tłumów publiczności. Dalším ciągiem uroczystości w teatrze zdrojowym akademii dała nadzwyczaj dobre wrażenie.

Wieczorem w sali domu Zdrojowego nastąpiło rozdanie odznak P. O. S. oraz nagród po ukończeniu zawodów strzeleckich o mistrzostwo Krynicy z dnia 9 i 10 listopada br.

Kronika piwniczańska

11 listopada w Piwnicznej. 18-tą rocznicę odzyskania Niepodległości obchodzono w Piwnicznej bardzo uroczysto. Po nabożeństwie w kościele parafialnym odbyła się defilada, w której wzięły udział wszystkie istniejące na terenie miasta Organizacje i Stowarzyszenia, poczem pochód przy tłumnie zebranej ludności i działwy szkolnej zatrzymał się przed Magistratem gdzie chór T. S. L. pod batutą p. Kazimierza Życzkowskiego odśpiewał kilka pieśni narodowych.

Następnie wygłosił piękne przemówienie okolicznościowe p. prof. Szymon Kopytko zakończone wzniesieniem okrzyku na cześć Prezydenta R. P. i Marszałka i odśpiewaniem Hymnu Narodowego.

Wieczorem odbyła się akademii w

Domu Ludowym, na którą złożyło się dłuższe i głębokie w swej treści przemówienie p. Edwarda Sowy, odśpiewanie kilku pieśni ludowych oraz taniec góralski działwy szkolnej pod kierownictwem p. Zubka Juliana.

Sala bogato udekorowana, była przepełniona publicznością.

Akcja pomocy dla bezrobotnych w Piwnicznej. Celem zdobycia środków na pomoc bezrobotnym, Ekspoztura Powiatowego Funduszu Pracy w Piwnicznej opodatkowała:

- 1) kupców i przemysłowców od 5 do 20 gr. miesięcznie od każdego świadectwa przemysłowego i karty rejestracyjnej zależnie od kategorii,
- 2) wszelkie zabawy i dancingi po 10 gr od biletu wstępu,
- 3) rzeźników od uboju zwierząt rzeźnych po 5 gr od szt. małej i po 10 gr od szt. większej,
- 4) rolników po 1 kg zboża od 1 morgi ziemi.

Pracownicy Zarządu Miejskiego zadeklarowali dobrowolnie przez okres 6 miesięcy 1/2 proc. poborów na rzecz bezrobotnych i 1/2 proc. na F. O. N.

Z Rytra i okolicy

Święto Niepodległości w Rytrze.

I my wraz z całym Narodem obchodziliśmy Dzień Odzyskania Wolności — jak w każdym roku. Na uroczystym nabożeństwie w kościele parafialnym z trudnością mogli się wszyscy pomieścić. Po mszy św., w której wzięły udział: oddział Straży Granicznej z bronią i organizacje miejscowe (pod dowództwem przodownika Straży Granicznej) oraz działwa szkolna pod opieką pp. nauczycieli odbyła się akademii, w której znowu wzięły udział wszyscy.

Akademii zagaił p. J. Olszowski, sołtys gromady Oblazy — wzywając wszystkich do zgodnej pracy dla podniesienia potęgi naszej Ojczyzny. Po nim dłuższy referat wygłosił p. I. Klimaszewski, kier. szkoły.

Po przemówieniach nastąpiły produkcje chórów: szkolnego (kier. pp. Czauderowa i Z. Zakszyńska) i K. S. M. Z. w Rytrze (kier. p. M. Kowaleczykowa). Odśpiewaniem Hymnu Państwowego i I Brygady zakończono, w podniosłym nastroju odbyłą akademii.

Z oświaty pozaszkolnej. W dniu 15 listopada br. odbyło się otwarcie Świetlicy powszechnej w Rytrze. W uroczystości otwarcia wzięły udział ks. Jan Kic, proboszcz w Rytrze, p. Ign. Klimaszewski, kier. szkoły, przedstawiciele Rad gromadzkich z Rytra i Suchej Strugi, Straż Poż. Zawodowego Zw. Robotników (Z. Z. Z.) P. Klimaszewski Ignacy w dłuższym referacie wykazał zalety tego rodzaju pracy i przyczyny, które przemawiają za takim kierunkiem pracy i wskazał na cele i zadania otwieranej świetlicy. O drogach i kierunkach pracy mówili: ks. proboszcz Jan Kic i p. Wł. Pawlik, absolwent sem. naucz., ob. kierownik Spółdzielni „Przyszłość“. Pod koniec zebrania dokonano wyboru samorządu świetlicy, na czele którego stanęli: p. Jan Tomasiak, radny grom. z Rytra — jako prezes, p. Michał Syska — prezes Zaw. Zw. Rob. — jako zastępca i p. Adam Rec — jako sekretarz i gospodarz.

Komisja samorządowa natychmiast po zebraniu ułożyła plan pracy na najbliższe tygodnie.

Jeśli wziąć pod uwagę Czytelnię zorganizowaną w Suchej Strudze, oraz mające powstać w najbliższym czasie w Oblazach i Roztoce ryterskiej, to stwierdzić należy, że i w dziedzinie oświatowej, zaczyna się u nas coś zmieniać na lepsze.

Oby to nie był tylko „słomiany zapal“ i oby te placówki znalazły ideowych pracowników spośród tych, którzy w takiej pracy mogliby pomagać.

A warto i trzeba!

Kronika łabowska

Dzień 11 listopada w Łabowej. W dniu 11 listopada jako rocznicy odzyskania Niepodległości i u nas uroczystość rozpoczęła się mszą św. o godz. 8 rano w Cerkwi gr.-kat. w Łabowej następnie o godz. 9.30 w kościółku rzym.-kat. w Łabowej. Po mszy św. zgromadzili się uczestnicy w Czytelni im. Wyspiańskiego w Łabowej, gdzie odbyła się uroczysta akademicka, na którą złożyło się przemówienie kier. szkoły p. Ry-niewiczowej oraz deklamacje dzieci szkolnych z Łabowej, Czaczowa i Łabowca. Następnie odśpiewano wianankę pieśni ludowych a na zakończenie wszyscy zebrani na sali odśpiewali hymn narodowy.

Posiedzenie Rady gromadzkiej w Łosiem. W dniu 14 listopada 1936 r. odbyło się posiedzenie Rady gromadzkiej we wsi Łosie gminy Łabowej, w którym wzięli również udział wójt i sekretarz gminy Łabowa. Na posiedzeniu były omawiane: sprawy zbiórki na F. O. N., oraz sprawę sprzedaży drzewa z lasu gromadzkiego w roku 1936/37. Postanowiono sprzedać drzewo drogą publicznej licytacji, aby w ten sposób uzyskać jak największą gotówkę potrzebną w obecnym roku budżetowym na gruntowny remont szkoły w Łosiem oraz poprawę spichrza gromadzkiego. Kosztorysy poprawy obu budynków obliczono na sumę zł 1400.

Kronika nowotarska

(fp.) **Rocznica Odzyskania Niepodległości.** Obchód 18-tej rocznicy odzyskania przybrał w N. Targu b. uroczysty charakter. W przeddzień samej uroczystości przeszedł ulicami miasta capstrzyk orkiestry Związku Strzeleckiego. W dniu następnym po uroczystym nabożeństwie uczestnicy udali się na rynek, gdzie z balkonu magistratu wygłosił przemówienie p. Aleksander Bogdanowicz. Następnie starosta powiatowy p. Marian Głut dokonał dekoracji Krzyżami Zasługi następujących obywateli pow. nowotarskiego: Celewicz K. (Zakopane), Knapczyka Ducha A. (Międzyrzecze), Kossowicza E. (N. Targ), Małachyńskiego M. (Zakopane), Romaniszyna L. (Rogoźnik), Rudnickiego (Zakopane) — srebrnym Krzyżem Zasługi, — Chowańca J. (Jurgów), Bernadzik J. (Jabłonka), Gąsienicę Tomkowego J. (Zakopane), Kuchta W. (Jabłonka), Kwapienia W. (Kościeliska), Majdaka Fr. (Poronin kmdt. O. Z. S.), Turkę, Zółkiewicza i Tułeckiego (N. Targ), Pojedynca (Niedzica), Polaka St. (Jabłonka), Żeglenia (St. Bystre — brązowym Krzyżem Zasługi. Po dekoracji odebrał starosta pow. w otoczeniu przedstawicieli Władz cywilnych i wojskowych defiladę. Następnie przedstawiciele Władz, Urzędów, Organizacji społecznych złożyli życzenia dla Marsz. E. Rydza-Smigłego na ręce starosty pow.

Drugą część uroczystości stanowiła akademicka rozpoczęta słowem wstępnym burmistrza N. Targu. Program akademii wypełniły poza tem: produkcje muzyczne i chórowe Tow. Muzyczno-Dramatycznego im. Fr. Chopina, występ uczniów i uczenie gimn., melodeklamacja uczniów i uczenie gimn. oraz melodeklamacja „Orląt“. Nad opracowaniem programu, który był urozmaicony i dobrze wykonany pracowali: pp. naucz. Bidowańcówna Genowefa, dr Bolkot Władysław, prof. Grzybek Józef i prof. Potkanowicz I.

Sprawa pomocy zimowej dla bezrobotnych. Na zebraniu obywatelskim zwołanym z inicjatywy Staros-

ty pow. utworzono w N. Targu Powiatowy obywatelski komitet pomocy zimowej dla bezrobotnych. Przewodniczącym wybrano p. Lgockiego Wawrzyńca z Łopusznej, zaś, zastępcą p. Chodorowicza Józefa z N. Targu. Komitet już rozpoczął pracę na terenie powiatu.

Z karty żałobnej

Dnia 9 listopada br. zmarł w Krakowie bhp. Dr Jakób Ader współwłaściciel firmy Michał Ader i dóbr Jazowsko.

Zmarły był człowiekiem o wysokich walorach serca i umysłu. Brał żywy udział w życiu publicznym, nie szczędził grosza na cele społeczne i każda idea i państwowo-twórcza organizacja miała w Nim dbałego opiekuna. Nadzwyczaj czuły na nędzę ludzką spieszył z pomocą i hojnym wsparciem tam, gdzie pomoc ta była najpotrzebniejsza. Człowiek o charakterze prawym i nieskazitelnym, cieszył się powszechnym uznaniem i szacunkiem wszystkich, którzy Go znali i z Nim współpracowali. To też przedwczesny zgon tego zacnego Obywatela wywołał wszędzie głęboki żal, zwłaszcza w sferach zatrudnionych w Jazowsku pracowników, którzy w Zmarłym stracili prawdziwego Opiekuna. Cześć Jego pamięci!

OBWIESZCZENIE LICYTACYJNE

II. Km. 884/36. Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu rewiru II Kazimierz Porzycki mający kancelarię w Nowym Sączu ul. Jagiellońska Nr 44 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 listopada 1936 r. o godz. 10 w Nowym Sączu ul. Jagiellońska Nr. 10 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Salamona Jakóba w Nowym Sączu składających się z wyrobów szklanych oszacowanych na łączną sumę zł 1276 gr 50.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik.

Km. 760/34. Komornik Sądu Grodzkiego w Żywcu. Strona zobowiązana: 1) Jabób Bąk, 2) Stefania ze Schrötterów Bąkowa, 3) Maria Schrötterowa.

Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej wierz. Śląskiego Banku Eskontowego S. A. w Bielsku odbędzie się dnia 16 grudnia 1936 r. o godz. 8.30 przedpoł. w Sądzie Grodzkim w Żywcu w biurze Nr 12 na zasadzie art. 693 kpc. zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: ks. gr. Zabłocie whl. 383. Realność ta położona w Zabłociu, składa się z roli i pastwiska, a to pgr. lk. 1615/7, 612/7, 1094/1 i 1094/2 stanowiących rolę i pgr. lk. 611/5 pastwisko. wartość szacunkowa 3812.50, najniższa oferta 2542 zł 68 gr. — Ks. gr. Zabłocie whl. 658 Realność ta składa się z pgr. lk. 612/5 ogród, pbud. lk. 396 i 931, na których stoi dom mieszkalny murowany parterowy wraz z zabudowaniami gospodarczymi, kaflarnia murowana I piętr. budynek gospodarczy i tp. wartość szacunkowa 37401.95 zł, najniższa oferta 20332 zł 32 gr. — Ks. gr. Zabłocie whl. 666 Realność ta składa się z pgr. lk. 612/6, ogród warzywny i owocowy, na którym rośnie około 40 drzewek i około 50 krzewów, wartość szacunkowa 4927 zł, najniższa oferta wynosi 3284 zł 68 gr. — Ks. gr. Zabłocie whl. 1001 Realność ta składa się z pgr. lk. 681 rola, wartość szacunkowa 6078.00 zł, najniższa oferta 4052.00 zł.

Do realności whl. 658 ks. gr. gm. kat. Zabłocie należą następujące przynależności: budynek mieszkalny murowany parterowy, dół kloaczny z cegły, kaflarnia I piętrowa murowana z przynależnościami i urządzeniem, budynek gospod. murowany, parterowy z zabudowaną doń stajnią, murowaną, szopa z desek, studnia murowana z kamieni polnych, wychodek i szopa z desek i ogrodzenie z sztachet drewnianych i siatki drucianej, oszacowane łącznie z realn. lwh. 658. Poniżej najniższej o-

ferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd grodzki w Żywcu jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d. może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w oddziale kancelaryjnym powyżej oznaczonym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia na szkodę nabywcy w dobrej wierze.

Osoby dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie są już wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstanę, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenia na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Z wyjątkiem wierzycieli, którym służy łączne prawo zastawu, lub których wierzytelności są warunkowe, wzywa się wszystkich innych wierzycieli, mających pretensje hipotecznie ubezpieczone na tych realnościach, aby najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym oświadczyli czy żądają zaspokojenia swych wierzytelności przez zapłatę w gotówce, lub też zgadzają się na przejęcie długu przez nabywcę, a uwolnienie dotychczasowego dłużnika.

Kto najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym nie zażąda zaspokojenia swej wierzytelności przez zapłatę w gotówce, tego będzie się uważać za zgadzającego się na przyjęcie długu przez nabywcę, jakoteż na uwolnienie dotychczasowego dłużnika, późniejsze żądanie zapłaty w gotówce mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy.

W szczególności wzywa się wierzycieli, na których rzecz wpisane jest prawo zastawu dla wierzytelności, powstałych z tytułu bądź udzielowego kredytu, bądź prowadzenia interesów, albo ewikcji albo też odszkodowania, aby najpóźniej na terenie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji oznajmili, ile wynoszą już ich pretensje do strony zobowiązanej z tych stosunków prawnych wynikające.

Powyższe oświadczenie i oznajmienia należy wnieść do Sądu Grodzkiego w Żywcu pisemnie lub ustnie do protokołu.

W myśl § 172 ust. ostat. ord. egz. wzywa się organa publiczne powołane do wymierzania i ściągania podatków, dodatków, należności i innych danin publicznych z realności, aby oświadczyły najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym, czy zaspokojenia tych należności o ile one są hipotecznie zabezpieczone na wyżej wymienionych realnościach żądać będą przez zapłatę w gotówce lub zgodzą się na przejęcie długu przez nabywcę, z równoczesnym uwolnieniem dotychczasowego dłużnika.

Gdyby najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym nie zażądano zapłaty w gotówce, byłoby to uważane za zgodzenie się na przejęcie długu przez nabywcę, późniejsze żądania zapłaty, mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy.

Zalegające aż do terminu licytacyjnego podatki, dodatki, należności i inne daniny publiczne, które od tej nieruchomości mają być opłacone, wraz z procentami i innymi należnościami ubocznymi o ile nie są jeszcze hipotecznie zabezpieczone, należy zgłosić najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej bowiem pretensje te bez względu na pierwszeństwo, jakie im z resztą przysługują, byłyby zaspokojone z masy podziałowej dopiero po zupełnym zaspokojeniu wierzycieli egzekwujących.

Km. 800/36 i t. d. Obwieszczenie o drugiej licytacji udziałów naftowych. Komornik Sądu grodzkiego w Gorlicach, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 30 listopada 1936 r. o godzinie 15.30 w biurze Komornika Sądu grodzkiego w Gorlicach, przy ul. Wł. Jagiełły 1. 6, odbędzie się druga licytacja dwóch proc-

cent udziałów (tj. 4-ch udziałów) jakie dłużnikowi p. Stanisławowi Lewińskiemu, jako współwłaścicielowi przysługują w Spółce Naftowej „Przymierze“ Sp. z ogr. odp. w Krygu.

Udziały te oszacowane zostały na sumę 5.600 zł, cena zaś wywołania odnośnie tych udziałów wynosi sumę 2.240 zł.

Sprzedaż powyższych udziałów nastąpi celem zaspokojenia należności poszukiwanych przez Komunalną Kasę Oszczędności powiatu gorlickiego w Gorlicach i tow. w sumie 1000 zł zpn. i t. d. Komornik.

Km. 2709/35. Sprawa egzekucyjna p. Breindli Hirschfeld w Szerzynie, przeciwko nieobjętej masie spadkowej po sp. Wincentym Furmanku, działającej przez kuratora p. Władysława Furmanka w Lisowie, ad Jasło o 39 dol. zpn.

Obwieszczenie o pierwszej licytacji nieruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Gorlicach Marian Kosiba mający kancelarię w Gorlicach ul. Wł. Jagiełły Nr. 6 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 grudnia 1936 r. o godz. 10.30 w Sądzie grodzkim w Gorlicach biuro Nr. 1 II-e p. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika nieob. masy spadkowej po sp. Wincentym Furmanku nieruchomości: składającej się z całej realności lwh. 179 i połowy realności lwh. 180 ks. gr. gm. kat. Siary objętych, złożonych z parcel gruntowych i budowlanych, na których stoi dom drewniany mieszkalny, blachą kryty i stodoła drewniana blachą kryta — stajnia drewniana blachą kryta i spichlerz drewniany blachą kryty.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 11660, cena zaś wywołania wynosi zł 8745.

Rękojmia wynosi zł 1166.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowo publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim.

Również wzywa się wszystkie urzędy, które to dotyczyć może do zgłoszenia zestawień podatków względnie innych danin publicznych w terminie najpóźniej w dniu licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik.

MIESIĘCZNIK

„DLA ZDROWIA“

poświęcony

HYGIENIE ŻYCIA CODZIENNEGO redagowany przez najwybitniejszych przedstawicieli świata lekarskiego.

Redakcja i Administracja:

Warszawa, ul. Solna 18

telefon 11-00-04

Prenumerata:

rocznie zł. 5.—, półrocznie zł. 2:50.

Konto P. K. O. 28.090

Numery okazowe na żądanie bezpłatnie.

Prenumerujesz „Głos Podhala“?